

Sygn. akt XVII *AmC 600/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Małgorzata Perdion-Kalicka**

protokolant: starszy sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 5 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Fundacji (...) z siedzibą w G.**

przeciwko **J. R.**, wykonującemu działalność gospodarczą pod firmą (...)

**o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone**

- I. uznaje za niedozwolone i zakazuje J. R., wykonującemu działalność gospodarczą pod firmą (...), wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Sprzedający zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu”;
- II. zasądza od J. R., wykonującego działalność gospodarczą pod firmą (...), na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w G. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- III. nakazuje pobrać od J. R., wykonującego działalność gospodarczą pod firmą (...), na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 (sześćset) złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa;
- IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt J. R., wykonującego działalność gospodarczą pod firmą (...).

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt XVII *AmC 600/15*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 maja 2015 r., skierowanym przeciwko przedsiębiorcy – J. R., wykonującemu działalność gospodarczą pod firmą (...), Fundacja (...) z siedzibą w G. wniosła o uznanie za niedozwolone stosowanego przez pozwanego postanowienia wzorca umowy, zamieszczonego na stronie internetowej: [http://\(...\)/pl/i/\(...\)](http://(...)/pl/i/(...)), o treści: „Sprzedający zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu”. Nadto, powód wniósł o obciążenie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie pozwu w całości, ewentualnie, o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Wniosek o oddalenie powództwa pozwany oparł na art. 5 k.c. wskazując, że wytaczając powództwo powód nie miał na celu działania na korzyść konsumentów, a wyłącznie uzyskanie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. Praktykę tę należy uznać za naganną i nie zasługującą na ochronę prawną. Strona oświadczyła

również, że natychmiast po uzyskaniu informacji o abuzywności zakwestionowanej klauzuli, usunęła ją ze swojego regulaminu.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany J. R. od 1 października 2005 r. wykonuje w W. działalność gospodarczą pod firmą: R. (...) J. R., obejmującą sprzedaż detaliczną gazet i artykułów piśmiennych (dowód: wydruk z CEIDG, k. 6). W ramach tej działalności przedsiębiorca prowadzi sklep internetowy, działający pod adresem: www(...). Na wskazanej stronie internetowej zamieszczono, wykorzystywany w obrocie z udziałem konsumentów, wzorec umowy – regulamin sklepu, który na dzień 25 maja 2015 r. zawierał postanowienie o treści: „ Sprzedający zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu” (dowód: wydruk Regulaminu sklepu, k. 11).

Pozwany przyznał zarówno okoliczność prowadzenia sklepu internetowego, jak i wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów - w dacie wniesienia pozwu (tj. 25 maja 2015 r.) – regulaminu sklepu, stanowiącego wzorec umowy, obejmującego wskazane w pozwie postanowienie, dlatego w oparciu o 229 k.p.c. fakty te uznano za przyznane przez pozwanego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do oświadczenia pozwanego o zaniechaniu stosowania zakwestionowanej klauzuli natychmiast po uzyskaniu informacji o jej abuzywności należy zauważyć, że stosowanie do art. 479<sup>40</sup> k.p.c. – obowiązującego w dacie wniesienia pozwu – zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego nie ma wpływu na bieg postępowania. Oznacza to, że powództwo podlegało merytorycznemu rozpoznaniu.

Natomiast co do zarzutu nadużycia przez powoda prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) Sąd Okręgowy prezentuje pogląd, że z uwagi na charakter postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, podniesione przez stronę pozwaną okoliczności, dotyczące motywacji powoda przy wytaczaniu powództwa, nie mogą mieć dla niniejszej sprawy istotnego znaczenia. Postępowanie to ma bowiem na celu ochronę interesu ogółu konsumentów, będących potencjalnymi kontrahentami pozwanego. Jego celem nie jest natomiast indywidualna ochrona interesów powoda. Z tego względu - abstrahując od rzeczywistych pobudek, jakimi kierował się powód wytaczając niniejsze powództwo, z uwagi na obojętność tej okoliczności dla danego postępowania - nie można zaakceptować poglądu pozwanego, iż wniesienie pozwu w niniejszej sprawie stanowi nadużycie prawa podmiotowego z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. W przypadku kontroli in abstracto motywacja, jaką kieruje się powód przy wnoszeniu pozwu jest bowiem w zasadzie prawnie irrelevantna.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zatem dla uznania określonego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania z konsumentami konieczne jest stwierdzenie, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi),
2. nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
3. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
4. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 479<sup>36</sup> - 479<sup>45</sup> k.p.c., ma charakter badania abstrakcyjnego, a więc w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i ewentualnego naruszenia interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania w tym kierunku są możliwe jedynie w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec i są analizowane przez sądy powszechne, w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnej umowy zawartej z konsumentem. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż już z samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez przedsiębiorcę i które są narzucane konsumentowi, a zawarcie umowy w oparciu o nie, ma charakter adhezyjny. Istotny jest zatem w tym zakresie jedynie fakt, że stosowany przez stronę pozwaną Regulamin sklepu internetowego jest wzorcem umowy, stosowanym przez przedsiębiorcę w relacjach z konsumentami. Treść konkretnej umowy, zawieranej przez klienta sklepu z pozwanym, jest kształtowana również przez ten wzorzec, a zatem znajdują do niego zastosowanie przepisy art. 384<sup>1</sup> k.c.

W przedmiotowej sprawie spełniona została natomiast druga z wymienionych przesłanek - zakwestionowane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają w tym wypadku na przeniesieniu własności towaru i wydaniu go, zaś konsumenta na zapłacie ceny za towar i jego odbiorze.

Przedmiotem badania Sądu w przypadku zaskarżonej klauzuli stała się więc jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Dla zastosowania omawianego przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenie interesów konsumenta muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest jednocześnie naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza także ten interes.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesu konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czas zbędnie traconego, dezorganizacja toku życia, przykrości, zawód itp. Konieczne jest także zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. W świetle ugruntowanego orzecznictwa (por.

wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., sygn. akt I CK 297/2005) naruszenie jednego z postanowień art. 385<sup>3</sup> k.c. przesądza o jednoczesnym naruszeniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., który definiuje pojęcie postanowienia niedozwolonego.

Po dokonaniu analizy postanowienia wzorca umowy o treści: „Sprzedający zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu”, Sąd doszedł do przekonania, że kwestionowany zapis pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Klauzula ta spełnia bowiem przesłanki art. 385<sup>3</sup> pkt 10 k.c., który wskazuje, że w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie.

Zgodnie z art. 384 § 1 k.c., ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. W przypadku wzorców w postaci elektronicznej – takich jak regulamin sklepu internetowego pozwanej – chodzi o jego udostępnienie drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorzec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności (art. 384 § 4 k.c.). Jeżeli warunek powyższy jest spełniony, wzorzec umowy jest wiążący w nawiązanym stosunku prawnym, to znaczy kształtuje prawa i obowiązki jego stron.

Oczywistym jest, że pozwany ma prawo do zmiany wzorca umowy, którym posługuje się przy sprzedaży. Niemniej jednak zmieniony wzorzec, w szczególności określający warunki transakcji, nie może odnosić skutków prawnych w odniesieniu do umów zawartych w oparciu o wcześniejszą wersję wzorca. W przypadku czynności prawnych o charakterze jednorazowym nie może bowiem nastąpić zmiana zawartej umowy poprzez zmianę wzorca, bez zgody drugiej strony. Zmiana warunków umowy możliwa jest natomiast w odniesieniu do umów o charakterze ciągłym, ale też pod warunkiem, że konsument może zmiany nie zaakceptować i wypowiedzieć umowę w najbliższym terminie wypowiedzenia (art. 384<sup>1</sup> k.c.). Jeżeli więc konsument, dokonujący transakcji w sklepie internetowym pozwanego, akceptuje regulamin tego sklepu, to umowa z nim zawarta musi zostać wykonana na warunkach ustalonych w tym właśnie zaakceptowanym wzorcu umowy. Wszelkie zmiany, jakich sprzedawca dokona później w regulaminie, nie będą wiązały konsumenta, a nowy wzorzec umowy może odnosić się tylko do transakcji przyszłych.

Brzmienie postanowienia analizowanego przez Sąd wyraźnie natomiast wskazuje, że sprzedawca zastrzega sobie „prawo do zmiany niniejszego regulaminu”, co konsument może odczytać tylko jako prawo sprzedawcy do zmiany warunków zawartej już transakcji. Jeśli więc w nowym, zmienionym regulaminie sprzedawca zmieni – przykładowo - dotychczasowy sposób dostawy towaru na inny, czy też ustali inne koszty dostawy towaru, to konsument, akceptując takiej treści uprawnienie dla sprzedawcy, będzie związany nowym brzmieniem regulaminu a sprzedawca będzie mógł realizować dostawę na nowych warunkach.

Skoro jednak w świetle przedstawionych regulacji i rozważań prawnych żadna zmiana warunków umowy zaistniała w czasie od złożenia zamówienia do jego wykonania nie może odnieść skutku wobec konsumenta (bez jego zgody), to wzorzec obowiązującym w momencie zawierania umowy, który został mu wówczas udostępniony i który zaakceptował, nie może także ulec zmianie. Dlatego też, jeśli sprzedawca zastrzega możliwość zmiany wzorca, którym się posługuje, to winien wyraźnie w nim zaznaczyć, że zmieniony wzorzec nie będzie odnosił się do transakcji już zawartych.

Przedstawioną w analizowanym postanowieniu możliwość jednostronnej zmiany treści umowy przez przedsiębiorcę należy więc uznać za niczym nieuzasadnione uprawnienie dla silniejszej strony kontraktu, sprzeczne z dobrymi obyczajami, szczególnie z zasadą pewności obrotu, zaufania stron oraz nienadużywania w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przez przedsiębiorcę przewagi ekonomicznej. Postępowanie przedsiębiorcy należy uznać także za nierzetelne i nielojalne wobec konsumenta, gdyż narzucając nowe postanowienia i wprowadzając zmiany, na które nie wyraził on zgody, sprowadza ryzyko rażącego naruszenia interesów konsumenta w zależności od charakteru dokonanych we wzorcu zmian.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że przedmiotowe postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwolone postanowienie umowne, o jakim mowa w art. 385<sup>1</sup> k.c., w szczególności wypełnia znamiona klauzuli wskazanej w art.

385<sup>3</sup> pkt 10 k.c. Z tych przyczyn, na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c., Sąd zakazał stosowania tego postanowienia w obrocie z konsumentami.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. uznając, że strona pozwana musi ponieść koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw przez powoda, co w sprawie niniejszej ograniczało się do zwrotu powodowi kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 60 zł, ustalonej na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) w związku z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Zgodnie z treścią przepisu art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz 96 ust.1 pkt 3 i art. 96 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd rozstrzygnął o obciążeniu pozwanego obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa, a którą to opłatę musi pokryć strona pozwana, jako strona przegrywająca proces.

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka